*J. CZYSZKOWSKA i K. DĄBROWSKI*

# Z ZAGADNIEŃ KSZTAŁTOWANIA SIĘ DOCHODU W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH O PRZEWADZE RODZIN MAŁOROLNYCH

W artykule naszym chcemy pokazać niektóre problemy związane z kształtowaniem się dochodu w spółdzielniach produkcyjnych powstałych ze zrzeszenia gospodarstw małorolnych.

Badania monograficzne oraz analiza danych masowych wykazały, że w spółdzielniach tych istnieje cały szereg problemów specyficznych, trudnych, wymagających specjalnego podejścia. W artykule tym nie rozwiązujemy tych problemów, ale chcemy pokazać niektóre węzłowe zagadnienia, charakterystyczne dla spółdzielni zrzeszających gospodarstwa małorolne. Dane do artykułu czerpaliśmy częściowo z materiałów masowych, a częściowo z badań monograficznych IER oraz z danych zebranych w czasie wyjazdu poświęconego zbadaniu tych spółdzielni.

Z analizy danych masowych wynika, że duże różnice w wysokości wskaźników i w kształtowaniu się produkcji oraz dochodu występują pomiędzy spółdzielniami w województwach środkowo-wschodnich i południowych a spółdzielniami w województwach zachodnich i północnych. Różnice te wynikają przede wszystkim z odmiennej struktury społecznej gospodarstw w tych spółdzielniach, a więc z przeciętnej ilości ziemi (użytków rolnych) przypadającej na jedną rodzinę zrzeszoną w spółdzielni.

Przeciętnie na jedną rodzinę w spółdzielni przypadało w 1953 roku użytków rolnych:

| | |
|---|---|
| Polska | 8,2 ha |
| Woj. olsztyńskie | 10,8 ha |
| „ gdańskie | 9,9 ha |
| „ szczecińskie | 9,9 ha |
| „ wrocławskie | 8,9 ha |
| „ krakowskie | 3,1 ha |
| „ stalinogrodzkie | 4,4 ha |
| „ kieleckie | 4,2 ha |
| „ rzeszowskie | 6,8 ha |

Aby wykazać prawidłowości określające produkcję, dochód i warunki rozwoju w tych spółdzielniach, wyłoniła się potrzeba grupowania ich według powierzchni użytków rolnych na jedną rodzinę. Grupowaniem objęto 6 129 spółdzielni i podzielono je na pięć grup:

I. do 3 ha użytków na 1 rodzinę
II. 3 —7 ha „ „ „ „
III. 7 —10 ha „ „ „ „
IV. 10—15 ha „ „ „ „
V. 15 i więcej ha „ „ „

Tabl. 1. **Charakterystyka grup**

| Wyszczególnienie | Na 1 rodzinę przypada użytków rolnych ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3 — 7 | 7 — 10 | 10 — 15 | 15 i więcej |
| Liczba spółdzielni w grupie . . . | 262 | 1 522 | 2 447 | 1 606 | 292 |
| Przeciętna wielkość spółdzielni . . | 73 | 156 | 229 | 245 | 298 |
| Przeciętna liczba rodzin w spółdzielni . . . . | 32 | 31 | 28 | 19 | 18 |

W grupowaniu tym, jak widzimy, wielkość spółdzielni wzrasta wraz ze wzrostem przeciętnej ilości użytków rolnych przypadających na jedną rodzinę. Spółdzielnie zrzeszające gospodarstwa małorolne posiadają przeciętnie więcej rodzin niż spółdzielnie o innej strukturze społecznej, ale obszarowo są bardzo małe. Wynika to z tego, że mała część wsi (byłej gromady) jest uspółdzielczona. W tym kryje się w dużym stopniu słabość tych spółdzielni, o czym dalej będziemy mówili.

*

Ponieważ wskaźnikiem najbardziej ogólnie charakteryzującym sytuację spółdzielni jest dochód, dlatego szukaliśmy przede wszystkim prawidłowości wskazujących na korelację między wysokością dochodu spółdzielni a wysokością dochodu członków.

Dla pokazania czynników wpływających na dochód korzystano z grupowania wszystkich spółdzielni według wysokości dochodu ogólnego na 1 ha użytków rolnych, a ponadto dla zobrazowania tej sytuacji w zależności od struktury społecznej gospodarstw zrzeszonych w spółdzielniach — według ilości ziemi, przypadającej na jedną rodzinę.

Poniższe liczby obrazują zależność pomiędzy dochodem spółdzielni na 1 ha użytków rolnych a dochodem podzielnym na jedną rodzinę:

| Dochód ogólny spółdzielni na 1 ha użytków rolnych w zł | Dochód podzielny na 1 rodzinę w zł |
|---|---|
| do 500 | 1 837 |
| 500 — 1 000 | 3 479 |
| 1 000 — 1 500 | 4 846 |
| 1 500 — 2 000 | 5 872 |
| 2 000 i więcej | 6 676 |

Z danych tych wynika, że wraz ze wzrostem dochodu spółdzielni wzrasta dochód rodziny.

Analiza dochodu spółdzielni i dochodu spółdzielców tylko na podstawie grupowania według dochodu na hektar nie daje jednak obrazu całokształtu zagadnienia, gdyż w poszczególnych grupach dochodowych ujęte są spółdzielnie o różnej strukturze społecznej, ale o zbliżonym poziomie np. intensyfikacji gospodarstwa zespołowego. Grupowanie według dochodu ogólnego na 1 ha użytków rolnych daje ogólne pojęcie o wpływie sposobu wykorzystania ziemi, wielostronności produkcji, intensyfikacji gospodarstwa zespołowego itp. na wielkość dochodu, nie wskazuje jednakże problemów związanych z kształtowaniem się dochodu członków spółdzielni w zależności od społecznej struktury zespolonych gospodarstw. Dopiero grupowanie według ilości ziemi przypadającej na jedną rodzinę umożliwiło nam pogłębienie analizy dochodu rodziny, wskazało szereg przyczynowych powiązań, zależności dochodu rodziny od dochodu spółdzielni i pozwoliło głębiej przeanalizować sytuację bytową rodziny w zależności od tego, z jakich gospodarstw spółdzielnia powstała.

W naszych pracach zbyt mało miejsca poświęcaliśmy dotychczas analizie rozwoju spółdzielni produkcyjnej w powiązaniu z sytuacją materialną spółdzielców. O dobrobycie spółdzielców wydawaliśmy dotychczas sąd na podstawie wysokich wskaźników dochodu na hektar. Tymczasem grupowanie według powierzchni ziemi przypadającej na rodzinę wskazało nam, że wysoki dochód na hektar nie jest równoznaczny z wysokim dochodem rodziny (tabl. 2).

Tabl. 2. **Wielkość dochodu ogólnego na hektar i dochodu rodziny zależnie od ilości użytków rolnych przypadających na rodzinę**

| Wyszczególnienie | Na 1 rodzinę przypada uż. roln. ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3 — 7 | 7 — 10 | 10 — 15 | 15 i więcej |
| Dochód ogólny na 1 ha uż. roln. zł | 1 119 | 940 | 793 | 580 | 371 |
| Dochód podzielny na 1 rodzinę w przeliczeniu na złote . . . . . | 1 274 | 3 685 | 4 076 | 5 191 | 4 968 |
| W tym w gotówce zł | 854 | 1 838 | 2 298 | 2 402 | 2 308 |

W grupowaniu według ilości użytków rolnych przypadających na jedną rodzinę współzależność między dochodem ogólnym na hektar użytków rolnych a dochodem rodziny kształtuje się odwrotnie niż w grupowaniu poprzednim, a mianowicie wraz ze zmniejszeniem się powierzchni przypadającej na jedną rodzinę wzrasta wprawdzie dochód ogólny na 1 ha użytków, ale maleje dochód przypadający na jedną rodzinę.

Między grupowaniem pierwszym a drugim nie ma zasadniczo sprzeczności. Obydwa rozpatrują to samo zagadnienie (dochód rodziny), ale na różnych płaszczyznach. Gdybyśmy w grupowaniu według obszaru przypadającego na rodzinę dodatkowo zastosowali, w ramach poszczególnych grup hektarowych, grupowanie według wysokości dochodu na hektar

użytków, to prawidłowość wzrostu dochodu rodziny wraz ze wzrostem dochodu na hektar potwierdziłaby się ponownie.

Jednakże dane zawarte w tablicy 2 wskazują i inną prawidłowość. Spółdzielnie powstałe z gospodarstw małorolnych w znacznie mniejszym stopniu mogą zaspokoić materialne potrzeby rodziny spółdzielczej niż spółdzielnie posiadające więcej ziemi na rodzinę.

Na podstawie materiałów sprawozdawczych za rok 1953 możemy stwierdzić, że przypadający przeciętnie na jedną rodzinę spółdzielców dochód podzielny w gotówce i w zbożu w niektórych spółdzielniach, zwłaszcza w spółdzielniach zrzeszających znaczną część gospodarstw małorolnych (np. Kraków, Rzeszów), nie był dostatecznie wysoki i nie stwarzał dostatecznego materialnego zainteresowania w rozwoju gospodarstwa zespołowego.

Tabl. 3. **Przeciętny dochód podzielny na jedną rodzinę w spółdzielniach niektórych województw**

| Województwo | Przypada na 1 rodzinę użytków rolnych ha | Dochód podzielny na 1 rodzinę w przeliczeniu na gotówkę w zł |
|---|---|---|
| Polska . . . . . | 8,2 | 5 956 |
| Poznań . . . . . | 9,2 | 7 870 |
| Wrocław . . . . . | 8,9 | 6 112 |
| Kraków . . . . . | 3,1 | 4 019 |
| Rzeszów . . . . . | 6,8 | 3 034 |

Z zestawienia tego nie wynika jednak, że spółdzielnie posiadające mało ziemi na rodzinę nie mają możliwości zapewnienia dość znacznych dochodów spółdzielcom. Na przykład spółdzielnia Skowierzyn, województwo rzeszowskie, powiat tarnobrzeski (przeciętnie użytków rolnych na rodzinę — 2,6 ha), dała z gospodarstwa zespołowego rodzinie spółdzielczej przeciętnie w przeliczeniu na gotówkę 8 120 zł, w tym w gotówce — 2 081 zł, w zbożu — 15,4 q, w ziemniakach — 25,3 q oraz siano, słomę, buraki pastewne i cukier.

Dochód podzielny — to dla rodziny spółdzielczej przede wszystkim dwie zasadnicze sprawy: pierwsza — ilość otrzymanego zboża, a druga — ilość otrzymanych pieniędzy za przepracowane dniówki obrachunkowe. Jest rzeczą jasną, że ilość innych produktów (ziemniaków, siana itp.), jaką może otrzymać rodzina, ma również znaczenie, ale w pewnym stopniu potrzeby te może zaspokoić działka przyzagrodowa.

Problem podniesienia dochodów, a tym samym i poprawienie sytuacji materialnej spółdzielców w każdej spółdzielni niezależnie od jej obszaru i ilości ziemi przypadającej na rodzinę, może być rozwiązany w naszych warunkach poprzez intensyfikację gospodarstwa zespołowego, poprzez maksymalne wykorzystanie każdego kawałka ziemi, najefektywniejsze wykorzystanie zasobów pracy i środków. Zagadnienie to jest jeszcze bardziej istotne w spółdzielniach, w których przypada mało ziemi na rodzinę, w których zaspokojenie potrzeb materialnych rodziny jest trud-

niejsze niż w innych spółdzielniach. Dlatego przy intensyfikacji tych spółdzielni ważny jest kierunek ich intensyfikowania, wybór najbardziej odpowiednich gałęzi produkcyjnych, umożliwiających pełniejsze wykorzystanie nadmiaru posiadanych rezerw roboczych, a jednocześnie zapewniających spółdzielcom harmonijny rozwój spółdzielni i polepszenie warunków materialnych.

W jaki sposób takie spółdzielnie rozwiązują te problemy i jakie mają trudności, postaramy się przedstawić w odniesieniu do kilku następujących zagadnień:

1) wykorzystanie ziemi;
2) kierunki w produkcji roślinnej;
3) kierunki w produkcji zwierzęcej;
4) praca i wykorzystanie rezerw roboczych;
5) efektywność intensyfikacji.

Jednym z podstawowych warunków osiągania wyższych dochodów w spółdzielniach jest pełne i właściwe wykorzystanie posiadanej ziemi.

Grupowanie nasze wskazuje, że im mniej ziemi przypada na rodzinę, tym pełniej i lepiej ziemia jest wykorzystana. Ma to miejsce zwłaszcza w tych spółdzielniach, gdzie na rodzinę przypada do 3 ha użytków rolnych. Jednak i te spółdzielnie mają jeszcze rezerwy ziemi nie włączone do produkcji. I tak odłogi zajmowały w 1953 roku jeszcze 0,6% powierzchni użytków rolnych, a powierzchnia zasiana stanowiła 85,6% powierzchni gruntów ornych.

Tabl. 4. **Użytkowanie i wykorzystanie ziemi w zależności od powierzchni użytków rolnych przypadających na jedną rodzinę**

| Na 1 rodzinę przypada użytków rolnych ha | Użytki rolne w % ogólnej powierzchni zespołowej | % użytków rolnych | | | Ziemia zasiana w % gruntów ornych |
|---|---|---|---|---|---|
| | | grunty orne | odłogi | łąki i pastwiska | |
| do 3 ha | 89,1 | 85,0 | 0,6 | 13,5 | 85,6 |
| 3 — 7 | 91,3 | 81,2 | 1,2 | 18,4 | 85,2 |
| 7 — 10 | 94,3 | 82,8 | 0,5 | 17,9 | 83,7 |
| 10 — 15 | 94,2 | 78,2 | 1,4 | 21,6 | 77,0 |
| ponad 15 | 93,4 | 69,0 | 4,9 | 30,7 | 69,4 |

Pełne wykorzystanie ziemi (zlikwidowanie odłogów, całkowite wprowadzenie ziemi ornej do produkcji) jest ważne we wszystkich spółdzielniach, zwłaszcza jednak tam, gdzie przypada mało ziemi na rodzinę. Tablica 4 wskazuje ponadto, że im mniej ziemi przypada na jedną rodzinę, tym mniejszy jest procent łąk i pastwisk. Taki stan jest wynikiem „głodu ziemi" i głodowania chłopa. Zaorywano trwałe użytki zielone, zamieniano je na grunty orne, aby więcej uprawiać zboża i ziemniaków jako podstawowych produktów dla wyżywienia rodziny — a krowę, jeżeli w ogóle posiadało ją biedniackie gospodarstwo chłopskie, pasło się na miedzach,

ścierniskach itp. bądź otrzymywano pasze (a zwłaszcza siano) z gospodarstw obszarniczych za odrobek.

Niemniej jednak spółdzielnie biedniackie, mimo że posiadają mało trwałych użytków zielonych, mają bardziej rozwiniętą hodowlę bydła niż spółdzielnie powstałe z gospodarstw większych. Wskazuje na to wykres 1.

Byłoby oczywiście błędem wyciągać z tego wykresu wniosek, że łatwiej jest rozwijać hodowlę bydła w spółdzielniach, które nie posiadają dostatecznej ilości trwałych użytków zielonych. Wykres świadczy tylko o tym, że poważne rezerwy paszowe, tkwiące w użytkach zielonych, wykorzystywane są w sposób niedostateczny oraz że brak użytków zielonych nie jest przeszkodą nie do pokonania w utrzymaniu określonej ilości pogłowia bydła. W przeciwieństwie natomiast do hodowli bydła hodowla owiec w dużym stopniu zależy od ilości użytków zielonych posiadanych przez spółdzielnię.

Mała ilość użytków zielonych (a zwłaszcza pastwisk) w spółdzielniach biedniackich wynika na niektórych terenach z tego, że tzw. „wspólnoty" powstają przy niezrzeszonej części wsi, stanowiącej przeważnie większość gospodarstw. Na przykład w Skowierzynie spółdzielnia zrzesza 1/4 część wsi i nie posiada zupełnie pastwisk, natomiast 16,5% użytków rolnych użytkowanych przez indywidualne gospodarstwa Skowierzyna stanowią pastwiska „wspólnoty". Odpowiednie rozwiązanie tej sprawy przy uspółdzielczaniu wsi jest sprawą ważną. Mówią o tym dane z powiatu tarnobrzeskiego, w którym położona jest spółdzielnia Skowierzyn. W powiecie tym 3,7% łąk i 96,2% pastwisk stanowią „wspólnoty". Są to użytki zaniedbane, o bardzo niskiej wydajności, dające mało korzyści indywidualnym gospodarstwom. Z chwilą uspółdzielczenia całej wsi problem użytków zielonych w tych spółdzielniach zostanie w poważnym stopniu złagodzony i powstaną warunki do podniesienia wydajności tych użytków. Będzie to miało wpływ nie tylko na zaoszczędzenie powierzchni gruntów ornych przeznaczonych pod uprawę roślin pastewnych, ale też na zwiększenie masy towarowej mleka, a zatem na zwiększenie dochodu pieniężnego. Będzie to również jedną z dróg polepszenia warunków materialnych rodziny spółdzielczej na terenach biedniackich.

Faktem jest, że nawet przy obecnym braku trwałych użytków zielonych gospodarstwo zespołowe wraz z działkami przyzagrodowymi w Skowierzynie dostarcza do mleczarni — w przeliczeniu na rodzinę — 1 172 litry mleka, gdy w tym samym czasie indywidualne gospodarstwa — przeciętnie 642 litry. W wykorzystaniu trwałych użytków zielonych kryją się duże rezerwy umożliwiające podniesienie produkcji, a tym samym stopy życiowej spółdzielców.

W spółdzielniach, w których przypada mało ziemi na rodzinę, zakładane sady zajmują większy procent użytków rolnych niż w pozostałych grupach spółdzielni. Nasuwa się wątpliwość, czy słuszne jest w takich spółdzielniach zakładanie sadów kilkuhektarowych, które ograniczają ziemię do produkcji polowej i właściwie nie dają odpowiedniej produkcji towarowej. Wydaje się, że słuszniejsze byłoby w tych spółdzielniach propagowanie zakładania sadów na działkach przyzagrodowych na własne potrzeby spółdzielców. Nie dotyczy to oczywiście spółdzielni biedniackich, w których kierunkiem produkcji jest sa-

downictwo, w których zakłada się sady handlowe na większej powierzchni, co mogłoby się wiązać z jednoczesnym rozwojem warzywnictwa.

W związku z koniecznością jak najbardziej produktywnego wykorzystania ziemi w spółdzielniach biedniackich wysuwa się sprawa wszelkiego rodzaju placów, dróg itp. Wykorzystanie ziemi na te cele powinno być bardziej ekonomiczne niż obecnie.

Ważną jest również sprawa wielkości działek przyzagrodowych, które nieraz są zbyt duże w warunkach danej spółdzielni.

## KIERUNKI W PRODUKCJI ROŚLINNEJ

Na kierunek w produkcji roślinnej wskazuje w pewnym stopniu struktura zasiewów. Jeżeli porównamy spółdzielnie, w których przypada mało ziemi na rodzinę, z pozostałymi — rzuca się w oczy przede wszystkim zwiększenie udziału roślin pracochłonnych (warzywa, ziemniaki, przemysłowe) i pastewnych, przy mniejszym udziale roślin zbożowych.

Tabl. 5. **Niektóre wskaźniki struktury zasiewów w %**

| Wyszczególnienie | Spółdzielnie wg przeciętnej powierzchni użytków przypadających na 1 rodzinę, ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3—7 | 7—10 | 10—15 | ponad 15 |
| Zbożowe | 63,7 | 64,5 | 64,3 | 68,0 | 69,7 |
| Przemysłowe | 10,6 | 10,9 | 10,7 | 8,2 | 6,6 |
| w tym buraki cukrowe | 6,6 | 6,8 | 5,8 | 4,0 | 2,8 |
| Ziemniaki | 10,4 | 9,5 | 9,1 | 8,8 | 7,3 |
| Pastewne | 10,0 | 8,6 | 9,3 | 8,8 | 8,9 |
| Warzywa | 0,6 | 0,4 | 0,4 | 0,2 | 0,1 |

Wprowadzanie większej ilości roślin pracochłonnych w spółdzielniach, w których mniej ziemi przypada na rodzinę, wynika z posiadania większych zasobów pracy. Świadczy o tym wykres 2.

Zwiększanie powierzchni pod uprawą roślin pracochłonnych jest niewątpliwie słusznym kierunkiem rozwoju produkcji roślinnej w spółdzielniach, gdzie przypada mało ziemi na jedną rodzinę. Jednakże przeznaczenie większych powierzchni pod uprawę roślin przemysłowych zaostrza w tych spółdzielniach już obecnie trudny do rozwiązania problem zbożowy. Niektóre spółdzielnie, które zbyt pochopnie w pierwszych latach powiększały powierzchnię roślin pracochłonnych, zmuszone były w ostatnich latach ponownie zwiększyć powierzchnię zbóż.

Na przykład spółdzielnia Libertów pod Krakowem nastawiona była od szeregu lat wyraźnie na warzywnictwo (szklarniowe i gruntowe) oraz kwiaciarstwo. Areał tych upraw przekraczał 10% powierzchni zasianej. Jednakże obecnie spółdzielnia stopniowo zaczęła obniżać udział warzyw, ponieważ wymagają one dużych nakładów pracy i środków pieniężnych,

a w rezultacie dają niewielkie przychody. Niskie ceny otrzymywane za warzywa wynikają z wysokiej (100%) marży zarobkowej Centrali Ogrodniczej, co jest przyczyną rozgoryczenia spółdzielców. Podobnie i burak cukrowy, według wypowiedzi spółdzielców w Libertowie, przestaje być atrakcyjną rośliną kontraktowaną, ponieważ nie może być zamiennikiem przy dostawach oraz wymaga dużych nakładów pracy, i dlatego nawet wysoki przychód pieniężny za buraki w przeliczeniu na jedną dniówkę stanowi bardzo małą pozycję dla spółdzielców.

Tendencje te, wynikające przede wszystkim ze szczególnej wagi problemu zbożowego w tych spółdzielniach, nie są słuszne dlatego, że w ostatecznym rachunku obniżają dochody spółdzielców, utrudniają większe wykorzystanie siły roboczej i uszczuplają bazę paszową (odpadki produkcji buraka cukrowego). Rozwiązanie jednak tych trudności uwarunkowane jest rozwiązaniem problemu zbożowego, który jest j e d n y m z g ł ó w n y c h p r o b l e m ó w s p ó ł d z i e l n i z r z e s z a j ą c y c h g o s p o d a r s t w a m a ł o r o l n e.

Rozpatrzmy produkcję zboża i podział tej produkcji w spółdzielniach produkcyjnych zależnie od ilości użytków rolnych przypadających na rodzinę.

Tabl. 6. **Produkcja zbóż zależnie od ilości użytków rolnych przypadających na rodzinę**

| Wyszczególnienie | Na rodzinę przypada użytków rolnych, ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3—7 | 7—10 | 10—15 | 15 i więcej |
| % roślin zbożowych w powierzchni zasianej | 63,7 | 64,5 | 64,3 | 68,0 | 69,7 |
| Plony 4 zbóż w q z ha | 13,8 | 12,7 | 13,6 | 11,8 | 9,9 |
| **Produkcja zbóż w q** | | | | | |
| Na 1 ha ziemi zasianej | 7,8 | 7,7 | 8,2 | 7,5 | 6,5 |
| Na 1 rodzinę | 12,9 | 31,0 | 51,2 | 58,6 | 62,5 |

Z danych zawartych w tablicy 6 wynika, że nie ma dużych odchyleń w produkcji zboża w przeliczeniu na 1 ha ziemi zasianej w poszczególnych grupach spółdzielni. Jednak w spółdzielniach biedniackich dzięki wyższym plonom istnieją tendencje do osiągania wyższej produkcji zboża mimo mniejszej powierzchni pod ich uprawą.

Różnica w produkcji, i to bardzo duża, występuje dopiero wówczas, gdy przeliczymy ją na rodzinę. Stwierdzamy, że im mniej ziemi przypada na rodzinę, tym mniejsza jest produkcja zboża w przeliczeniu na rodzinę. Szczególnie mała produkcja jest w biedniackich spółdzielniach — niższa w porównaniu do następnej grupy (3—7 ha) o 140%, a o 380% w stosunku do ostatniej grupy (powyżej 15 ha).

Bardziej obrazowo przedstawia te współzależności wykres 3.

Zależnie od ilości ziemi przypadającej na rodzinę, a zatem i ilości zboża wyprodukowanego w przeliczeniu na jedną rodzinę, różny jest podział produkcji w poszczególnych grupach spółdzielni.

Tabl. 7. **Rozdysponowanie produkcji zbóż w % zależnie od ilości użytków rolnych przypadających na rodzinę**

| Wyszczególnienie | Na rodzinę przypada użytków rolnych, ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3—7 | 7—10 | 10—15 | powyżej 15 |
| **Produkcja zbóż ogółem** | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |
| Zużycie wewnętrzne | 30,9 | 35,3 | 33,6 | 34,7 | 39,9 |
| Wydano pracującym | 39,2 | 32,3 | 29,0 | 27,1 | 27,2 |
| Masa towarowa | 23,2 | 31,5 | 36,5 | 37,5 | 32,2 |
| Na 1 rodzinę przypada z podziału produkcji q | 4,8 | 11,6 | 15,2 | 16,9 | 18,4 |

Najniższa towarowość jest w spółdzielniach, w których na jedną rodzinę przypada najmniej ziemi, gdyż w spółdzielniach tych dużą część produkcji przeznacza się na potrzeby spółdzielców przy minimalnym ich zaspokojeniu. W spółdzielniach tych (głównie na ziemiach starych) rodzina otrzymuje niewspółmiernie mało zboża w porównaniu ze spółdzielniami pozostałych grup, mimo przeznaczenia dużej części produkcji na potrzeby spółdzielców.

W spółdzielniach biedniackich, w porównaniu z innymi spółdzielniami, mniej produkcji przeznacza się na potrzeby wewnętrzne. Fakt ten nie jest objawem dodatnim, zwłaszcza że biedniackie spółdzielnie powinny szerzej rozwijać hodowlę trzody. Powyższe zjawisko wyraźnie wskazuje, że nie można w dalszym ciągu zmniejszać zużycia wewnętrznego spółdzielni na rzecz polepszenia zaopatrzenia członków.

Do lepszego zaspokojenia potrzeb rodziny w zakresie zboża w biedniackich spółdzielniach wydaje się niezbędne:

1) pełne wykorzystanie posiadanej ziemi. Spółdzielnie w tej grupie posiadają jeszcze w użytkach rolnych 0,6% odłogów, a zasiewają tylko 85,6% gruntów ornych;

2) uzyskanie wyższych plonów zbóż przeciętnie o co najmniej 2,5 q z hektara;

3) uzależnienie powierzchni przeznaczonej pod uprawę zbóż od wysokości uzyskiwanych plonów.

W tablicy 8 podajemy teoretyczne obliczenie możliwości zwiększenia produkcji zboża w biedniackich spółdzielniach z jednoczesnym zwiększeniem pokrycia potrzeb rodziny w zakresie zboża. Opieramy się przy tym na przeciętnych danych dla tej grupy spółdzielni. Jako minimalną wysokość zaopatrzenia rodziny w zboże przyjmujemy grupę spółdzielni od 3—7 ha użytków rolnych na rodzinę, tzn. 11,6 q zboża.

Tabl. 8. **Teoretyczne rozpatrzenie możliwości zwiększenia zaopatrzenia w zboże rodziny w biedniackich spółdzielniach**

| Wyszczególnienie | Stan | | Wskaźnik zmian. Stan obecny = 100 |
|---|---|---|---|
| | obecny | przewidywany | |
| **Użytkowanie gruntów** | | | |
| Użytki rolne: | 2,3 | 2,3 | 100 |
| w tym grunty orne | 1,95 | 1,96 | 100,5 |
| ,, odłogi | 0,01 | — | — |
| **Powierzchnia zasiana** | 1,65 | 1,96 | 119,3 |
| w tym pod zbożem | 0,94 | 1,20 | 127,7 |
| ,, pod innymi roślinami | 0,71 | 0,76 | 109,0 |
| Plony q z ha | 13,8 | 16,5 | 119,5 |
| Zbiory (produkcja) q | 12,9 | 19,7 | 152,7 |
| Na rodzinę z podziału dochodu | 4,8 | 11,6 | 241,6 |

Trudności tych spółdzielni zarówno w odniesieniu do potrzeb wewnętrznych paszowych, jak i do zaopatrzenia rodzin spółdzielczych w zboże pogłębiają dostawy obowiązkowe zboża mimo ich niskiego wymiaru. Świadczy o tym korzystanie w dużym stopniu z zamienników.

Ponieważ spółdzielnie biedniackie, z wyjątkiem zboża, mają dużą różnorodność produkcji towarowej (a zwłaszcza produktów zwierzęcego pochodzenia), należałoby dokładniej zbadać w tych spółdzielniach sprawę zamienników za zboże. Umożliwi to tym spółdzielniom prowadzenie bardziej wielostronnej produkcji, a więc tym samym podniesienie dochodu pieniężnego, oraz w mniejszym stopniu korzystanie z pasz kupnych.

## KIERUNKI W PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ

W spółdzielniach, w których przypada mało ziemi na jedną rodzinę, zaznacza się dość wyraźnie większe rozwijanie hodowli bydła i trzody oraz w związku z tym większa troska o bazę paszową niż w pozostałych spółdzielniach.

Analizując grupowanie według ilości ziemi na rodzinę widzimy przewagę hodowli zwierząt w ogóle w grupie spółdzielni, gdzie na rodzinę przypada do 3 ha ziemi. Jeśli jednak w wielkości pogłowia bydła i w powierzchni pod uprawą roślin pastewnych nie obserwujemy większych różnic (pogłowie 12,8 — 9,1 sztuki — powierzchni 10,0 — 8,9%), to w wielkości pogłowia trzody i powierzchni pod uprawą ziemniaków różnice są znaczne (pogłowie 19,4 — 11,2 sztuki, powierzchnia 10,4 — 7,3%). Mówi to o występujących proporcjach między produkcją roślinną a produkcją zwierzęcą w poszczególnych gałęziach oraz o kierunku, w jakim

idą biedniackie spółdzielnie, aby osiągnąć większy dochód. Hodowla trzody jest dla nich jedną z głównych gałęzi produkcji i decyduje o dochodzie.

Tabl. 9. **Rozwijanie hodowli bydła i trzody w zależności od powierzchni użytków przypadających na 1 rodzinę**

| Ilość ziemi przypadająca na rodzinę w ha | Pogłowie na 100 ha użytków rolnych, sztuk | | Udział w powierzchni zasiewów w % | |
|---|---|---|---|---|
| | bydła | trzody | roślin pastewnych | ziemniaków |
| do 3 | 12,8 | 19,4 | 10,0 | 10,4 |
| 3 — 7 | 10,4 | 14,3 | 8,6 | 9,5 |
| 7 — 10 | 10,5 | 15,5 | 9,3 | 9,1 |
| 10 — 15 | 10,4 | 14,8 | 8,8 | 8,8 |
| powyżej 15 | 9,1 | 11,2 | 8,9 | 7,3 |

Na przykład spółdzielnie biedniackie województwa krakowskiego rozwijają dość znacznie zespołową hodowlę trzody chlewnej, hodowla natomiast bydła ulega pewnemu zahamowaniu, które spółdzielcy tłumaczą niską opłacalnością tej gałęzi produkcji w ich warunkach i trudnościami związanymi z potrzebą rozszerzania areału pod roślinami pastewnymi w celu umocnienia bazy paszowej dla bydła. Niska opłacalność wynika w dużym stopniu ze złej jakości krów, wadliwie ustawionej bazy paszowej czy też nieodpowiedniego żywienia zwierząt.

W spółdzielniach tych nie ma warunków do dalszego ilościowego rozwijania hodowli bydła, należałoby natomiast podnieść jego stan jakościowy, ustawić odpowiednio strukturę stada, która umożliwiłaby właściwą reprodukcję pogłowia krów. Zespołową hodowlę bydła należy raczej uznać za uzupełniającą gałąź produkcji, przy szerzej rozwijanej hodowli trzody chlewnej (wykonanie obowiązkowych dostaw i dostarczanie mleka pełnego i chudego dla fermy trzody). Rozwijanie hodowli trzody w warunkach spółdzielni biedniackich stwarza mniejsze trudności paszowe, ponieważ spółdzielnie te uprawiają dużo ziemniaków, a pasze treściwe otrzymują częściowo z kontraktacji.

Podobne tendencje obserwuje się również w spółdzielniach województwa krakowskiego na działkach przyzagrodowych tych spółdzielni, gdzie członkowie dość łatwo wyzbywają się krów, natomiast, jako bardziej opłacalną, zwiększają hodowlę trzody i przeznaczają ją na kontraktację.

Ilustracją obranego kierunku produkcji są między innymi wpływy pieniężne w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Wysokość tych wpływów będzie mówiła również o większym czy też mniejszym rozmiarze globalnej produkcji towarowej.

Ponieważ — jak już o tym mówiliśmy — dla spółdzielni, w których przypada mało ziemi na rodzinę, ma szczególne znaczenie hodowla trzody, omówmy kształtowanie się wpływów pieniężnych w trzech spółdzielniach, w których podobna ilość ha użytków rolnych przypada na jedną rodzinę.

Spółdzielnia Skowierzyn w województwie rzeszowskim ma kierunek hodowlany. Główną gałęzią produkcji dającą duże przychody pieniężne jest hodowla trzody podparta hodowlą bydła. W produkcji roślinnej gałęzie biorące udział w dochodzie pieniężnym — to uprawa buraka cukrowego i warzyw.

Spółdzielnia Brusiny w województwie olsztyńskim opiera głównie swój dochód pieniężny na produkcji polowej (zboża, buraki cukrowe, rzepak, len). Hodowla zwierząt jest słabo rozwijana. Hodowla trzody ma niedużą przewagę nad hodowlą bydła.

Spółdzielnia Rożnica w województwie kieleckim ma kierunek hodowlany. Główną gałęzią dającą przychody pieniężne jest hodowla bydła przy słabo rozwiniętej hodowli trzody. W produkcji roślinnej gałęzie biorące udział w tworzeniu przychodów pieniężnych — to uprawa roślin przemysłowych i warzyw.

Zestawienie danych o przychodach pieniężnych tych spółdzielni przedstawia wykres 4.

Z porównania tych trzech spółdzielni wynikałoby, że w biedniackich spółdzielniach:

1) im silniej jest rozwijana hodowla trzody, tym większa jest globalna suma wpływów pieniężnych z produkcji;

2) rozwijanie hodowli bydła bez rozwijania hodowli trzody nie jest korzystne.

3) produkcja roślinna bez odpowiednio rozwiniętej produkcji zwierzęcej nie zapewnia wysokich wpływów pieniężnych, nawet jeżeli wprowadza się taką gałąź produkcji, jak warzywnictwo.

Z powyższych rozważań wyprowadzić możemy wniosek, że każda spółdzielnia produkcyjna powinna mieć taki kierunek produkcji — w dostosowaniu do warunków ekonomicznych, społecznych i przyrodniczych — który dawałby najwłaściwsze powiązanie przede wszystkim dwóch głównych działów: produkcji roślinnej z produkcją zwierzęcą. Spółdzielnie rozwijając wielostronną produkcję powinny w ramach tych dwóch działów dokonać doboru odpowiednich gałęzi produkcji zarówno roślinnych, jak i zwierzęcych — np. w spółdzielniach, gdzie przypada mało ziemi na rodzinę, a jednocześnie występuje brak pastwisk, nie ma warunków do rozwijania hodowli owiec (przykład spółdzielni Skowierzyn, która w 1951 roku zapoczątkowała hodowlę owiec i po pół roku musiała ją zlikwidować). W spółdzielniach, gdzie dużo ziemi przypada na rodzinę i brak jest siły roboczej, niesłuszne byłoby wprowadzanie warzywnictwa, choćby na razie miało dawać ono poważne zyski, kosztem jednakże zaniedbania innych gałęzi produkcji.

Najważniejszym zadaniem będzie ustalenie między obranymi gałęziami produkcji odpowiednich proporcji umożliwiających współzależny rozwój gałęzi głównych i pomocniczych.

## PRACA I WYKORZYSTANIE REZERW ROBOCZYCH

Szczególnie istotny w spółdzielniach biedniackich jest problem wykorzystania rezerw roboczych. Nawet dość znaczna intensyfikacja gospodarstwa zespołowego w tych spółdzielniach (na co wskazuje między innymi

duży nakład pracy na hektar) nie może zapewnić pełnego wykorzystania nadmiaru rezerw roboczych. Potwierdzają to podane w tablicy 10 wskaźniki.

Tabl. 10. **Liczba dniówek obrachunkowych na 1 ha użytków rolnych i na jedną rodzinę**

| Liczba dniówek obrachunkowych | Na 1 rodzinę przypada użytków rolnych ha | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | do 3 | 3 — 7 | 7 — 10 | 10 — 15 | ponad 15 |
| Na 1 ha użytków . . | 55,6 | 47,4 | 42,2 | 34,8 | 28,9 |
| na 1 rodzinę . . . . | 136 | 269 | 352 | 399 | 449 |

Intensyfikacja produkcji w spółdzielniach zrzeszających gospodarstwa małe, biedniackie, przyczynia się oczywiście do większego wykorzystania rezerw roboczych oraz do zwiększenia dochodu, nie rozwiązuje jednakże całkowicie problemu pełnego wykorzystania rezerw roboczych. Mimo dużego nakładu dniówek obrachunkowych na hektar spółdzielnie te nie są w stanie dać pełnego zatrudnienia wszystkim spółdzielcom.

W badanych biedniackich spółdzielniach województwa krakowskiego stwierdzono, że w wyniku posiadania nadmiaru rezerw roboczych spółdzielcy niechętnie przyjmują nowych członków, którzy mają nie więcej ziemi niż przypadający przeciętnie areał na jedną rodzinę spółdzielczą, gdyż stwarza to dodatkowe trudności z ich zatrudnieniem. Podobnie przedstawia się sprawa w spółdzielni Skowierzyn, do której w ciągu pięciu lat zespołowego gospodarowania przystąpiło tylko pięciu nowych członków, mimo że spółdzielnia obejmuje 1/4 wsi.

Bardzo chętnie natomiast spółdzielnie biedniackie przyjmują dodatkowe grunty, na przykład resztówki, grunty szkolne itp., nawet położone z daleka od gruntów spółdzielni, co zaobserwowano w spółdzielniach Wysocin, Libertów, Nowa Wieś i Wielka Wieś w województwie krakowskim.

Charakterystycznym zjawiskiem jest powstawanie na tych terenach specjalnego typu spółdzielni, której członkowie są chłopami-robotnikami. Dla przeważającej liczby członków w tych spółdzielniach głównym źródłem zarobku jest praca w przemyśle, a dodatkowym praca w spółdzielni. Przykładem może być spółdzielnia Nowa Wieś, gdzie około 8—10 spółdzielców — to stali pracownicy, więcej niż 10 pracuje dorywczo, a pozostali i domownicy pracują stale poza spółdzielnią i tylko w okresach najbardziej nasilonych prac (żniwa) włączają się do pracy w spółdzielni.

Podobnie przedstawia się sprawa w spółdzielni Skowierzyn, gdzie około 30% osób zdolnych do pracy jest stale zatrudnione w przemyśle (w Stalowej Woli), a tylko członkowie ich rodzin dorywczo pracują w spółdzielni.

Spółdzielcy sami zdają sobie sprawę z tego, że spółdzielcze gospodarstwo nie może w pełni zabezpieczyć im pracy, i dlatego korzystają z możliwości, jakie stwarza uprzemysłowienie pobliskich terenów. Jednakże odpływ do pracy w przemyśle odbywa się w sposób żywiołowy, często z uszczerbkiem dla gospodarki spółdzielczej.

Omawiane spółdzielnie mają jeszcze znaczne możliwości zwiększenia

w drodze intensyfikacji zatrudnienia spółdzielców i zapewnienia im wyższych dochodów. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że maksymalna intensyfikacja gospodarstwa w spółdzielniach biedniackich jest tylko częściowym rozwiązaniem problemu wykorzystania rezerw i zapewnienia spółdzielcom dochodu. Częściowym rozwiązaniem mogą być też uboczne źródła dochodów, przedsiębiorstwa pomocnicze, jak przetwórstwo warzywne czy owocowe, wyroby z wikliny itp. Jednakże całkowite rozstrzygnięcie może dać tylko częściowe przesunięcie nadmiaru siły roboczej do innych gałęzi gospodarki narodowej czy też na inne tereny, na których daje się odczuć brak sił roboczych. Dlatego niesłuszne byłoby hamowanie odpływu pewnej części ludności z tych terenów do przemysłu, natomiast konieczne wydaje się kierowanie tym ruchem.

## EFEKTYWNOŚĆ INTENSYFIKACJI W SPÓŁDZIELNIACH O PRZEWADZE RODZIN MAŁOROLNYCH

Stwierdzając duże znaczenie intensyfikacji gospodarstwa zespołowego pod względem nakładu trwałych środków produkcji należy pamiętać, że intensyfikacja nie jest celem samym w sobie. Toteż zagadnienia tego nie można rozpatrywać w oderwaniu od zagadnienia efektywności nakładów. Niewłaściwy sposób i kierunek inwestycji może przyczyniać się do niepełnej, nawet w dużym stopniu, efektywności nakładów, co z kolei prowadziłoby do obniżania faktycznego dochodu i powstawania tzw. „wydatków niepokrytych". Spółdzielnie stanęłyby przed faktem trudności wydzielania odpowiednio wysokiego funduszu inwestycyjnego, spłacania zaciągniętych kredytów, jak również osiągania wysokiego dochodu podzielnego.

Najwyższą efektywność nakładów środków produkcji mają spółdzielnie, w których przypada na rodzinę 7—10 ha użytków rolnych (93 zł dochodu ogólnego w przeliczeniu na 100 zł nakładów w środkach produkcji). Najniższa natomiast efektywność jest w spółdzielniach, w których na rodzinę przypada do 3 ha ziemi — wynosi ona 46 zł.

Tabl. 11. **Efektywność nakładów w trwałych środkach produkcji zależnie od ilości ziemi przypadającej na rodzinę**

| Grupy spółdzielni wg użytków rolnych na rodzinę | Na 1 ha użytków rolnych | | Efektywność nakładów w zł *a* |
|---|---|---|---|
| | dochód ogólny w zł | nakład środków trwałych w zł | |
| do 3 ha | 1 118,6 | 2 429,4 | 46,6 |
| 3—7 | 939,6 | 1 217,8 | 77,1 |
| 7—10 | 792,6 | 847,6 | 93,6 |
| 10—15 | 579,7 | 787,8 | 73,6 |
| powyżej 15 | 370,9 | 738,4 | 50,3 |

*a* Ilość dochodu ogólnego w przeliczeniu na 100 zł nakładów środków trwałych.

Dane tablicy 11 bardziej obrazowo ilustruje wykres 5.

Wykres 5 wykazuje, że nie można rozpatrywać intensyfikacji produkcji rolniczej abstrakcyjnie, a trzeba ją widzieć w konkretnych warunkach gospodarczych i odpowiednio do nich (w danym wypadku do obszaru spółdzielni) zastosować najbardziej właściwy sposób intensyfikacji. Nie należy z przedstawionego wykresu wyciągać wniosku, że wraz ze wzrostem intensyfikacji od pewnego momentu zaczyna się zmniejszać jej efektywność i że intensyfikacja w rolnictwie ma swoje granice efektywności. Wynika z tego raczej konieczność różnicowania stopnia intensyfikacji oraz naszej polityki inwestycyjnej w zależności od specyfiki spółdzielni, a zwłaszcza od jej obszaru. Główna uwaga winna być skierowana, szczególnie w spółdzielniach biedniackich, małych, na taki kierunek nakładów w środkach trwałych, który by w warunkach tych spółdzielni zapewnił efektywność tych nakładów i jak najszybciej dał wysoki dochód spółdzielni i spółdzielcom. Stosowanie niezróżnicowanej polityki inwestycyjnej w spółdzielniach jest często przyczyną poważnego zadłużenia i zamiast umacniać, osłabia je gospodarczo.

Po zbadaniu zagadnienia rodzaju nakładów, które są przyczyną tej nieefektywności w spółdzielniach biedniackich, należy stwierdzić, że są to przede wszystkim nakłady w budynkach.

Ilustruje to wykres 6.

Spółdzielnie, w których przypada do 3 ha ziemi na rodzinę, szczególnie są przeciążone inwestycjami budowlanymi, a zatem i kredytami inwestycyjnymi.

Spółdzielnie te, małe obszarowo, zabudowując się od podstaw muszą się stosować do wielkości typowych budynków, co nie zawsze odpowiada rozmiarowi wprowadzanych gałęzi produkcji (np. wielkość obory i ilość bydła, jaka może być utrzymana na danym obszarze), a pociąga za sobą duże nakłady. Stąd też najbardziej obciążone kredytami inwestycyjnymi są spółdzielnie w województwach o dużym rozdrobnieniu gospodarstw. I tak na 1 ha użytków rolnych przy średniej krajowej 995 zł przypada w województwie krakowskim 3 756, w kieleckim 3 467, a w stalinogrodzkim 3 271 zł kredytów inwestycyjnych, podczas gdy w województwie wrocławskim czy poznańskim obciążenie z tego tytułu wynosi zaledwie 600—700 zł na 1 ha użytków rolnych.

W spółdzielniach biedniackich szczególnie celowe wydaje się budownictwo systemem gospodarczym przy wykorzystaniu materiałów pochodzenia miejscowego.

Jeżeli przyjmiemy, że w spółdzielniach, w których na rodzinę przypada do 3 ha ziemi, efektywność nakładów środków trwałych wynosi 46 zł dochodu ogólnego na każde 100 zł nakładów, to przy wydzielaniu funduszu inwestycyjnego (15% od dochodu ogólnego) na reprodukcję prostą i rozszerzoną przypadałoby tylko 6,8 zł, co wydaje się sumą zbyt małą.

Wyjście z tej sytuacji to znalezienie sposobu zwiększenia efektywności, a nie zwiększanie odpisów na fundusz inwestycyjny. Problem efektywności inwestycji jest problemem szerokim i trudnym, wymagającym szczegółowych badań, dlatego też Instytut Ekonomiki Rolnej poczynił wstępne badania w tej dziedzinie.

Inne problemy poruszone przez nas w tym artykule wymagają również bardziej szczegółowych badań.

Wykres 1

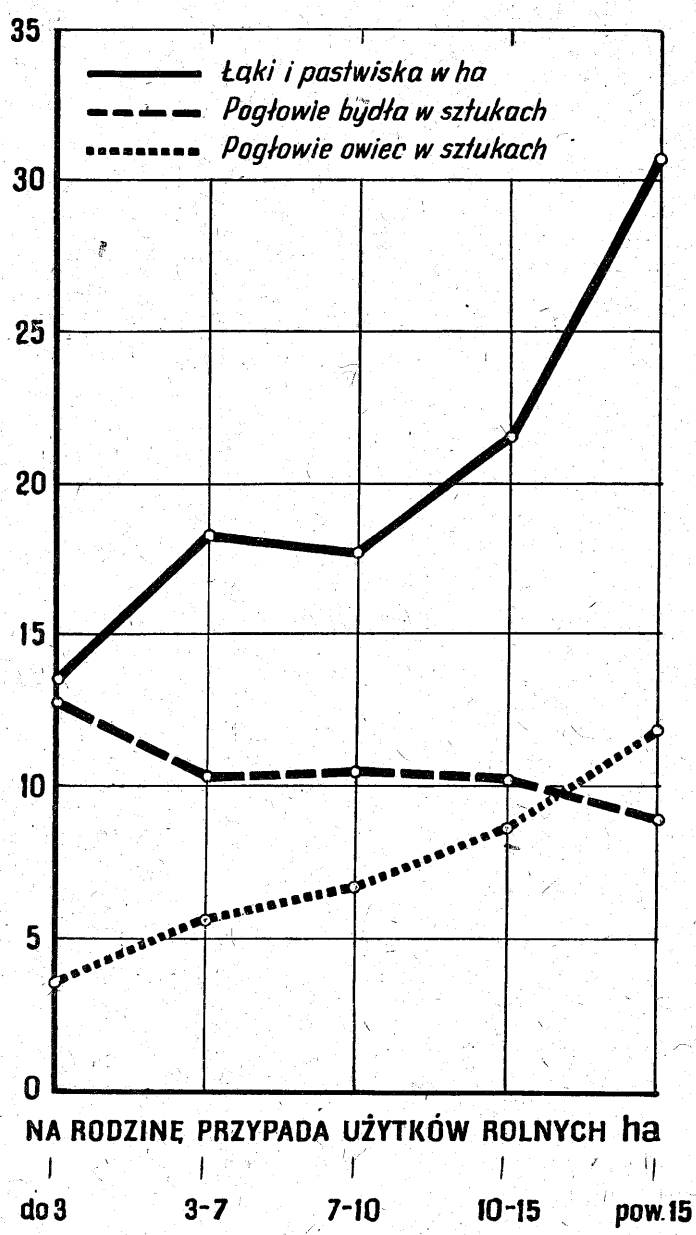


**Ilość łąk i pastwisk w ha oraz zespołowego pogłowia bydła i owiec w sztukach w spółdzielniach produkcyjnych na 100 ha użytków rolnych**

Wykres 2

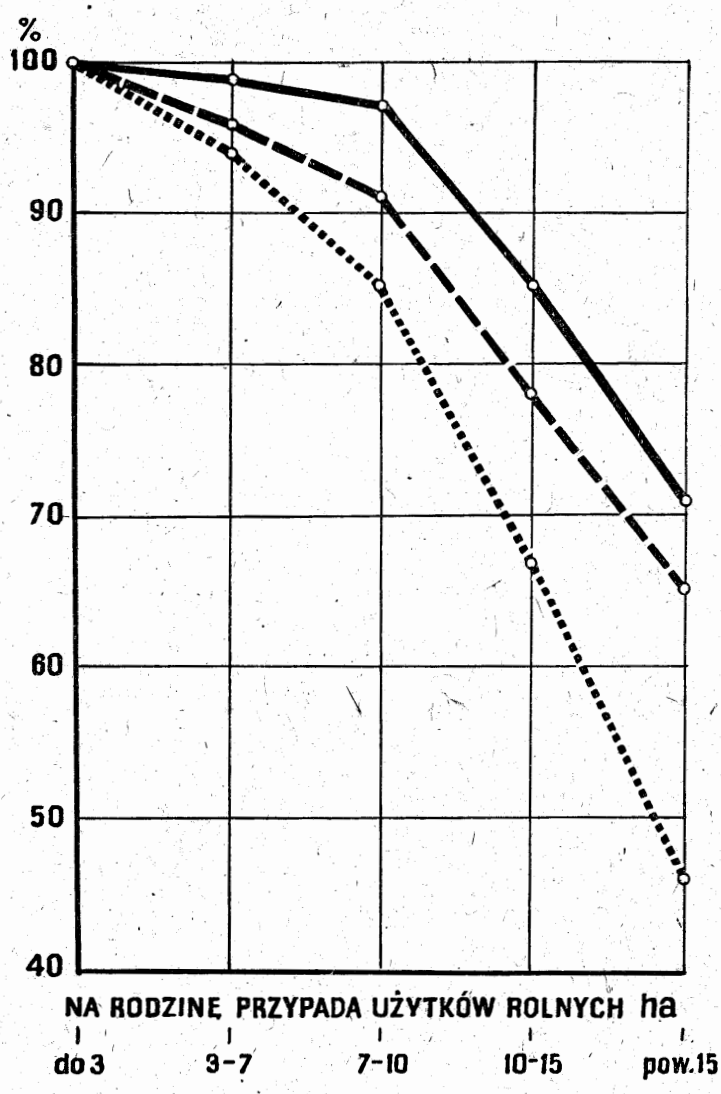


**Wykorzystanie gruntów ornych, udział roślin pracochłonnych w powierzchni zasiewów i nakłady pracy na 1 ha użytków rolnych**
**(grupa spółdzielni do 3 ha na rodzinę = 100)**

Wykres 3

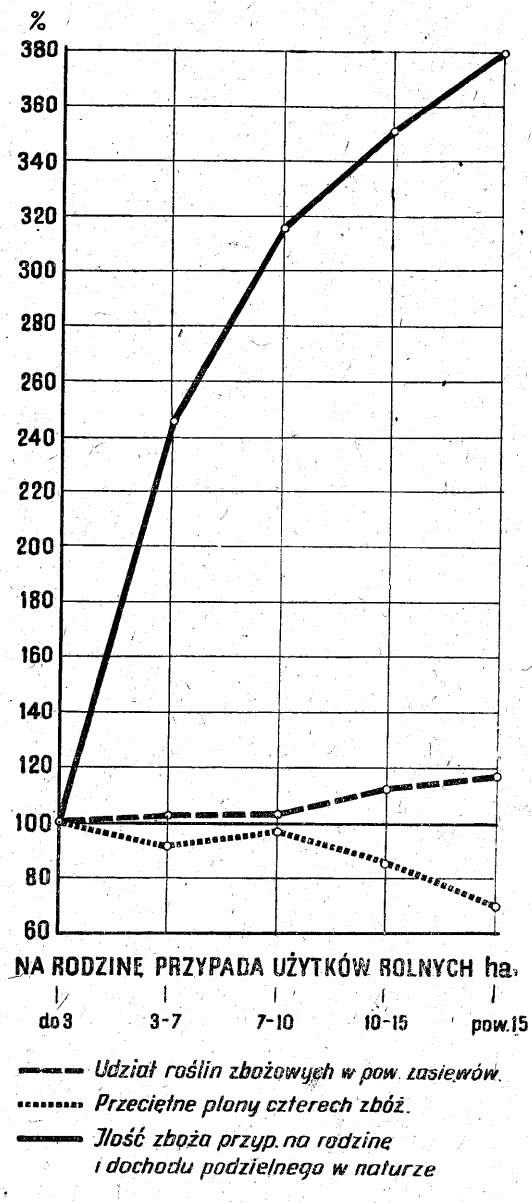


**Udział roślin zbożowych w powierzchni zasiewów, plony czterech zbóż oraz ilość zboża otrzymanego przez rodzinę z podziału dochodu w naturze (grupa spółdzielni do 3 ha na rodzinę = 100)**

Wykres 4

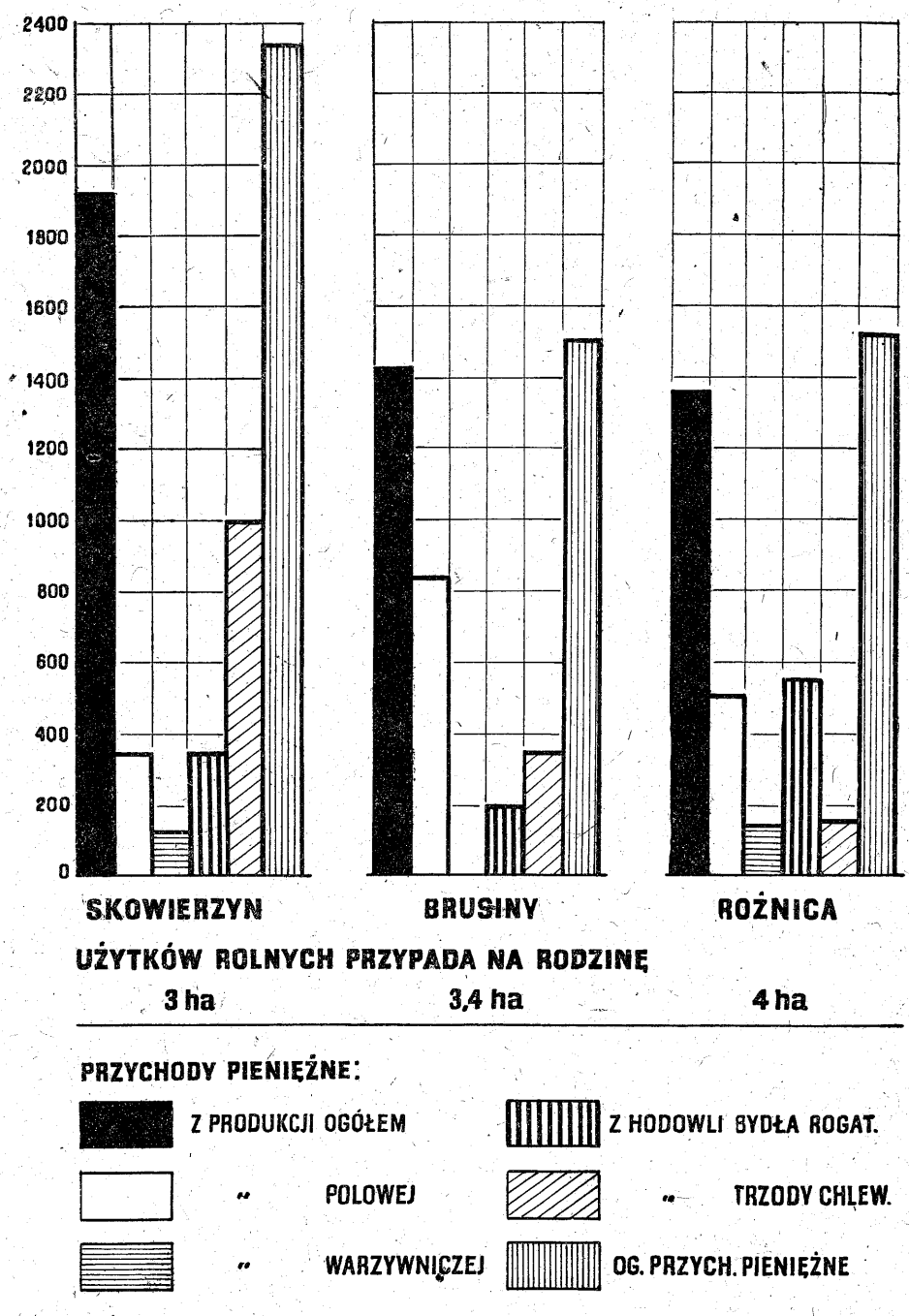


**Przychody pieniężne na 1 ha użytków rolnych w spółdzielniach: Skowierzyn, Brusiny, Rożnica w 1954 roku**

Wykres 5

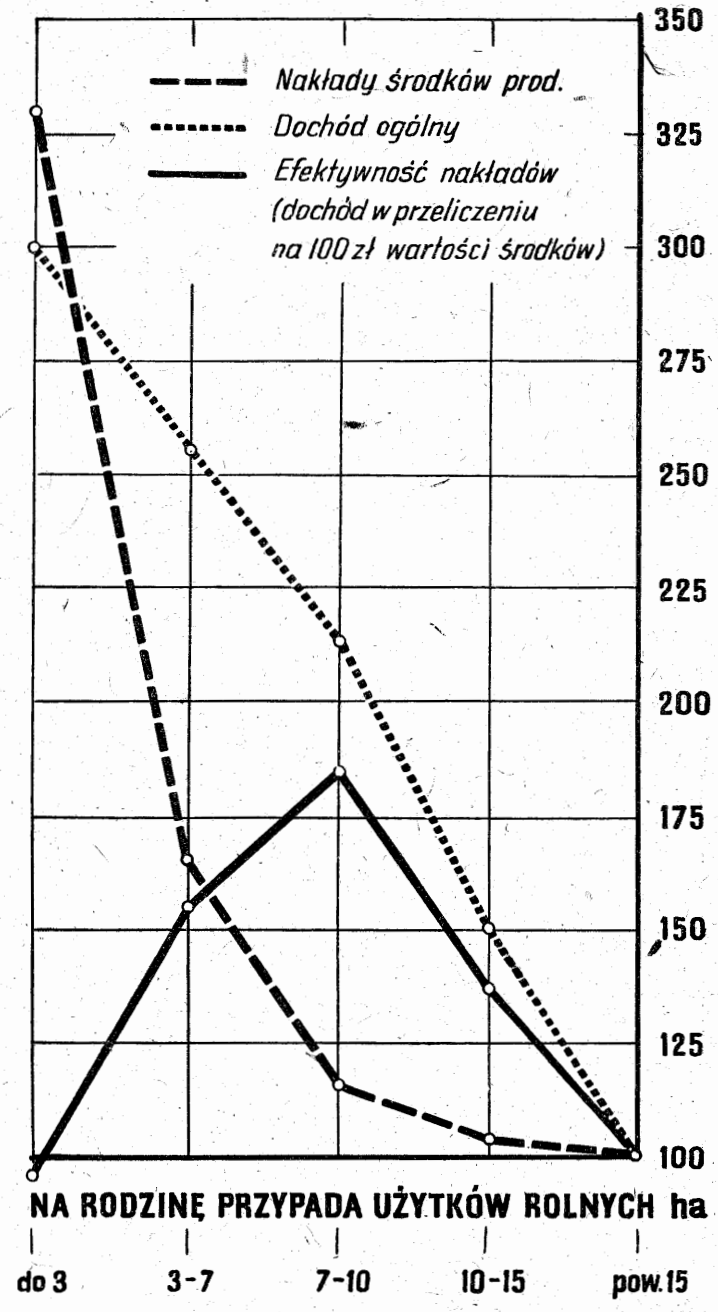


**Nakłady środków produkcji (trwałych) i dochód na 1 ha użytków rolnych oraz efektywność nakładów środków**

Wykres 6

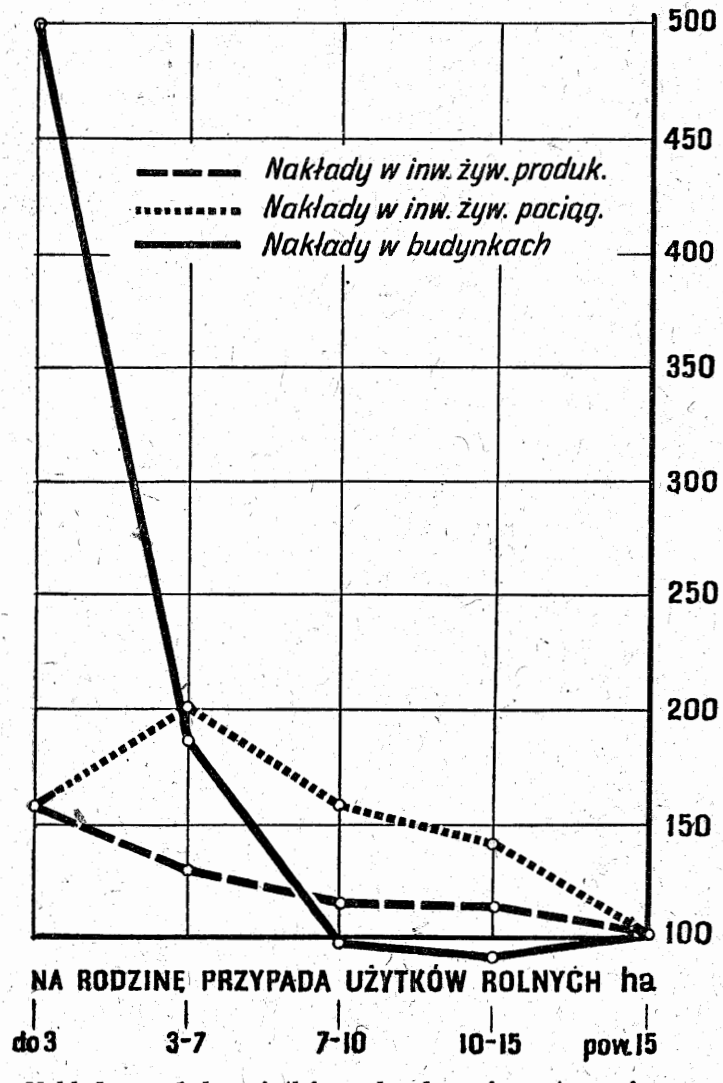


**Nakłady na 1 ha użytków rolnych w inwentarzu żywym i pociągowym oraz w budynkach (grupa spółdzielni pow. 15 ha na rodzinę = 100)**